

Do młodzieży Zachodu

29 stycznia 2015

W imię Boga dobrego i miłosiernego. Do młodzieży Europy i Ameryki Północnej.

Niedawne wydarzenia we Francji oraz podobne w innych krajach Zachodu skłoniły mnie by przemówić wprost do Was na ich temat. Zwracam się do Was nie dlatego, że lekceważę Waszych rodziców, ale dlatego, że przyszłość Waszych krajów i narodów znajdzie się w Waszych rękach, a także dlatego, że Wasze serca mogą być bardziej otwarte i chętne do poszukiwania prawdy.

Mego listu nie adresuję do Waszych polityków i mężów stanu, bo uważam, że z premedytacją zbaczają na swej politycznej drodze ze ścieżki uczciwości i prawdy.

Chcę powiedzieć Wam o islamie, a zwłaszcza o wizerunku islamu, jaki Wam prezentują. W ciągu ostatnich dwóch dekad, niezwłocznie po upadku Związku Radzieckiego, podjęto ciągłe próby przedstawienia tej wielkiej religii jako źródła przerażającej wrogości. Prowokowanie takiego uczucia obrzydzenia i nienawiści ma niestety bardzo długą tradycję w historii polityki Zachodu.

Nie mam zamiaru zajmować się tutaj różnymi fobiami wynikającymi z dawniejszej indoktrynacji zachodnich narodów, bo nawet pobieżny przegląd niedawnych krytycznych studiów historycznych pokaże Wam, że lekceważące i hipokrytyczne traktowanie innych narodów i kultur przez zachodnie rządy zostało potępione w nowoczesnej historiografii.

Historia Stanów Zjednoczonych i Europy pełna jest wstydu za niewolnictwo, zakłopotania kolonializmem i wstrętu do dyskryminowania ludzi o innym kolorze skóry, czy wyznających religie niechrześcijańskie. Wasi badacze i historycy są przepełnieni głębokim wstydem za przelewanie krwi w imię religii pomiędzy katolikami i protestantami lub w imię

nacjonalizmu i pochodzenia etnicznego podczas I i II wojny światowej. Jest to godne pochwały podejście.

Nie chciałem poprzez cytowanie tu zaledwie paru fragmentów długiej listy oskarżać historię Zachodu, chciałbym natomiast zapytać Waszych intelektualistów dlaczego sumienie zachodnich społeczeństw budzi się i trzeźwieje dopiero po kilku dziesięcioleciach lub wiekach. Dlaczego rewidowanie nastawienia społecznego stosuje się do odległej przeszłości, a nie do bieżących problemów? Dlaczego próbuje się zapobiegać uczeniu społeczeństw prawdy w tak ważnej dziedzinie jak ocena kultury i myśli islamu?

Powinniście zdawać sobie dobrze sprawę, że poniżanie, szerzenie nienawiści i nieracjonalnego strachu przed „obcymi” jest typowym podejściem odpowiedzialnych za to wyzyskiwaczy i spekulantów. Chciałbym abyście sami siebie zapytali dlaczego odwieczna strategia zaszczepiania fobii i nienawiści jest obecnie skierowana przeciw islamowi i muzułmanom z bezprecedensową intensywnością. Dlaczego ośrodki władzy chcą by islam był marginalizowany i bezsilny? Które to zasady i wartości islamu tak bardzo brużdżą planom mocarstw i jakie interesy są chronione przez jego oczernianie?

Z pytań tych wynika moja pierwsza prośba: przestudiujcie i zbadajcie motywy tej szeroko rozpowszechnionej demonizacji.

Moja druga prośba to abyście w odpowiedzi na powódź przyjętych z góry opinii oraz kampanii dezinformacji próbowali zdobyć bezpośrednią i z pierwszej ręki wiedzę o tej religii. Zdrowy rozsądek nakazuje byćcie zrozumieli naturę i esencję tego czym Was straszą i od czego Was izolują.

Nie nalegam przy tym abyście przyjęli bezkrytycznie moje czy jakiegokolwiek inne rozumienie islamu. Chodzi mi o to żebyście nie pozwolili by Wam prezentowano skomplikowaną i dynamiczną rzeczywistość dzisiejszego świata przez pryzmat niechęci i uprzedzeń. Nie pozwólcie by hipokryci i kłamcy przekonali Was,

że terroryści, których sami stworzyli, są prawdziwymi reprezentantami islamu.

Sięgnijcie po wiedzę do źródeł. Szukajcie informacji o islamie w Koranie i życiorysie jego wielkiego proroka. Chciałbym Was tu zapytać czy czytaliście Koran? Czy przestudiowaliście nauki proroka i jego etyczne i humanitarne doktryny? Czy zdobywacie wiedzę o islamie wyłącznie z mediów? Czy zadaliście sobie kiedykolwiek pytanie w jaki sposób i na jakich fundamentach islam zbudował jedną z największych cywilizacji naukowych w dziejach i wydawał przez wiele stuleci wybitnych uczonych i intelektualistów?

Chciałbym abyście nie pozwolili propagandzie szerzącej pogardliwe i bluźniercze opinie na wykopanie przepaści emocjonalnej pomiędzy Wami i rzeczywistością, odbierając Wam zdolność obiektywnego osądu. Rewolucja informacyjna zburzyła bariery geograficzne. Brońcie się jednak przed oblężeniem przez taką propagandę, budującą bariery w Waszych umysłach.

Żadna jednostka nie jest zdolna samotnie zasypać przepaść podziałów, jednak każdy z Was może zbudować ponad nimi most wiedzy i zrozumienia, by oświecić i siebie i swe otoczenie. Mimo że planowana z premedytacją wrogość pomiędzy Wami a islamem jest niepożądana, może jednak stać się wyzwaniem do zadawania ważkich pytań przez posiadaczy dociekliwych i otwartych umysłów. Próby znalezienia odpowiedzi na te pytania mogą prowadzić do odkrycia nowych prawd.

Nie lekceważcie zatem szansy na zdobycie właściwego, poprawnego i bezstronnego zrozumienia islamu, tak żeby, dzięki Waszemu szacunkowi dla prawdy, przyszłe pokolenia mogły opisywać dzieje dzisiejszej interakcji Zachodu z islamem z czystszy sumieniem i mniejszym uprzedzeniem.

Autorstwo: Sajed Ali Khamenei

Tłumaczenie: Herstoryk

Źródło: Khamenei.ir

Nadesłano do „Wolnych Mediów”